

ŚPIEWNIK

WIELKIE ŁOWY

CTOS



SKAUCI
EUROPY

Na wciągnięcie flagi

1. Niech na błękitnym niebie tak powiewa flaga ta,
nasz mundur niechaj zdobi też: to polskich wilczków znak.
Symboli tych będziemy strzec i kochać chcemy je,
by zawsze móc radować się z tego, kim wilczek jest.
2. Chrystusa Krzyż czerwienią swą niech przypomina nam
tę miłość, którą Człowiek-Bóg obdarzyć ludzi chciał.
Pamięci tej będziemy strzec, by dobre życie wieść,
by zawsze móc radować się z tego, kim wilczek jest.
3. Franciszek święty, patron nasz, przykładem będzie nam,
jak dzień ten przeżyć wielbiąc to, co dobry Pan Bóg dał.
Tak proste życie chcemy wieść, do Boga modląc się,
by zawsze móc radować się z tego, kim wilczek jest.
4. Uczynkiem dobrym trzeba też bliźniego wesprzeć nam,
by kończąc dzień być pewnym, że świat znów się lepszym stał.
Tak postanawiam, Panie nasz, i przy tym wytrwać chcę,
by zawsze móc radować się z tego, kim wilczek jest.

Skąły narady to czas

1. Z oddali słychać wezwanie:
ze wszystkich sił biegnij na radę! /x2
2. Akela wzywa gromadę:
ze wszystkich sił biegnij na radę! /x2
Skąły Narady to czas, Akela wzywa już was.
Ze wszystkich sił biegnij wnet, abys był
tam, gdzie rady zacząć już czas!

Smacznego

C G

Nadszedł czas, wilczki, na posiłek!

G C

Nadszedł czas, wilczki, na posiłek!

C F

Przerwijcie śpiewy, przerwijcie krzyk,

F C C G C

koniec zabawy, do stołu w mig!

Najwyższa pora, zgłodnieliśmy! /x2

Bogu dziękując za dary te,

ciesząc się z tobą, będziemy jeść!

Daleko z głębi dżungli

D A D

Daleko z głębi dżungli Akela wzywa nas,
gromadzi wilczki wokół, na Skalę woła wraz:

Wilczku, wilczku, narady to już czas!

Wilczku, wilczku, Akela wzywa nas!

Wilczku nie zapomnij

Wilczku, nie zapomnij o swej Obietnicy,
zawsze podążaj za starym wilkiem w trop!

Szóstka się śpieszy

C F G C

Szóstka już się śpieszy: raz, dwa, trzy,

C G C

szybko przybiegniemy, żeby razem być.

C G C G C GC

Moja, twoja szóstka – wszystkie już gotowe, Akela czeka!

Polka Akeli

C G C

Ref. Akela, Bagheera, wszystkie siły zwarte,

C G C G C

Akela, Bagheera, oczy otwarte.

G C

1. Stolik wyczyszczony już, z kątów wymieciony kurz,

C G C G C

wiwat czarne, wiwat białe dzielne wilczki małe!

2. Gwiazdek na berecie wbród, pracowity wilczków ród,
wiwat białe i brązowe wilczki niestrudzone!

3. Totem cały kolorowy od wstążeczek wywalczonych.
Ciężka to robota, dla wilczka radocha.

Przykazania Baloo

C G

Ref. Baloo mówi: słuchajcie, me wilczki!

G C

Baloo mówi: jednej krwi jesteśmy.

C G

Baloo mówi: słuchaj starych wilków,

G C

bo gromada ma swych zasad kilka:

F C G C

myśl najpierw o innych, ręce czyste miej,

F C G C

oczy wciąż otwarte i dużo się śmieć!

- a E a
1. Cętki są chluba lamparta, a bawołu rogi.
- a E a
- Bądź czysty, bo myśliwców wszak po skórze poznajem.
- G C G C E
- Gdy widzisz, że bodzie buhaj lub sambhur włochaty,
- a E a G
- nie ucz o tym, bośmy to wiedzieli przed laty.
2. Nie dręcz cudzych szczeniątek, lecz Ignij do nich łatwo,
bo czasami takie małe niedźwiedzia są dziatwą.
Dżungla jest przeogomna, ale wilczek mały.
Gdy zwycięstwem się szczycisz, miej język za zębami.

Patrz, to Akela nasz

D A

Patrz, patrz, patrz: to Akela nasz,

D A

niech twa buzia śmieje się!

D A

Patrz, patrz, patrz: to Akela nasz,

D A D

wszyscy prosto stańmy więc!

D A D

Niech twa buzia się uśmiecha,

D A D

patrz, patrz, patrz: to Akela nasz! /x2

Tam gdzie Wajnganga

D G D

Tam, gdzie Wajnganga, mieszkał sobie słoń Hathi,
dalej Bagheera z białymi kłami,
podczas, gdy gruby Baloo uczył małego Mowgli,
że starych wilków nie wolno smucić.

Rude psy

a e a G

1. Wilk Won-Tolla przez całą dżunglę gnał,

a e a

bo gromadę z Seeonee ostrzec chciał:

a G a

niebezpieczeństwo zagraża wam,

a C G D

ostrzcie zęby na psy z Dekanu!

2. Wnet Akela zwołał gromadę swą,

już na Skale Narady wszyscy są:

musimy oprzeć się rudym psom,

ostrzcie zęby na psy z Dekanu!

3. Już nowinę straszną każdy zna,

trzeba szukać pomocy, gdzie się da,

dlatego Baloo i Bagheera

ostrzą zęby na psy z Dekanu.

4. Mowgli przygotowuje walki plan,

ale wie, że niewiele zdoła sam,

więc prosi o pomoc węża Kaa:

znajdźmy sposób na psy z Dekanu!

5. Dłuższą chwilę Kaa zastanawiał się i wymyślił, on przecież wszystko wie: tak trzeba rozjuszyc pszczoły ze żądlić zaczną wnet psy z Dekanu.
6. Mowgli posmarował się czosnkiem, bo pszczoły wtedy nie użądla go, potem pokazał się rudym psom, by goniły go psy z Dekanu.
7. Uciekł prosto do legowiska pszczół, potem rzucił się do Wajngangi w dół. Rój pszczeli niemiłosiernie kłuł, gdy przybiegły tam psy z Dekanu.
8. Mowgli do gromady dopłynął, gdy rzeki nurt porywał kolejne psy. Teraz czekają już wilcze kły, by się zająć psami z Dekanu.
9. Już do walki gotowy każdy wilk, straszną bitwę stoczą za kilka chwil. Dziś będzie miał ucztę wielką Chill, bo polegną tu psy z Dekanu!
10. Każdy wilk, co zdolny do walki był, pragnął rude psy zetrzeć w proch i pył. Ruszyli naprzód ze wszystkich sił, by się zająć psami z Dekanu.
11. Wiele wilków zginęło w walce tej, dzięki nim ujrzymy kolejny dzień. Akela też oddał życie swe broniąc nas przed psami z Dekanu.

Niedźwiedź Baloo

Intro: CGaeFCDG

1. C G a e
Kiedy wilki z gromady są na Skale Narady,
F C D G
jeśli jesteś niedźwiedziem, to nie wpuszczą tam cię.
Mimo wszystko się nie dziw, kiedy głosem niedźwiedzim
w czasie wilczej narady nagle ktoś odezwie się.

a F C G

- Ref. Bo to jest niedźwiedź Baloo, niedźwiedź Baloo,

a F G

to on najlepiej w całej dżungli Prawo zna!

a F C G

Niedźwiedź Baloo, niedźwiedź Baloo,

F G a

on na Skale Narady miejsce ma.

F G C

On na Skale Narady miejsce ma.

2. Chociaż bywa niezdarny i myśliwym jest marnym,
miej dla niego szacunek, nigdy nie lekceważ, bo
nawet jeśli nie zdoła upolować bawoła,
ty na pewno nie zdołasz z Prawa Dżungli zagiąć go.
3. On nauczy cię Prawa, ale dobra zabawa
też jest ważna dla niego, zawsze znajdzie na nią czas.
A do tego na słowie, które Baloo wypowie
można zawsze polegać, on nie zawiódł nigdy nas.
4. Czasem bajkę opowie, czasem zmyje ci głowę,
jemu zawsze zależy, żebyś Praw Dżungli strzegł.
Kiedy widzi złośliwość może stracić cierpliwość,
ale w żadnej potrzebie nigdy nie opuści cię.

Ja i ty jesteśmy jednej krwi

C G C

Ref. Ty i ja jednej krwi jesteśmy,

C G C

wykrzycz to, a wnet zrozumiesz, że
braci masz, swój uśmiech im roześlij.

Ja i ty jesteśmy jednej krwi.

C

1. Niedźwiedź Baloo, nauczyciel, wciąż do głowy kładł,

G D G

że przyjaciół wokół siebie w całej dżungli masz.

2. Gdy kłopoty cię spotkają miej w pamięci to

Do pomocy weź przyjaciół – właśnie po to są

3. Gdy usłyszysz zawołanie nie zapomnij że

Ktoś od ciebie twojej pomocy także może chcieć

4. W dżungli biega wiele gromad każda inna jest

Ale miło jest je spotkać gdy pamiętasz że

5. Kiedy zbiórka już się skończy i do domu czas

To pamiętaj w domu w szkole że przyjaciół masz

6. Kiedy znów kolejnym razem zbiórka zacznie się

Nie zapomnij ważnej prawdy która głosi że

Z Dekanu psy złe

Z Dekanu psy złe są na sawannie, strzeżcie się!

Bądźcie czujni, ostrożni jak nigdy,

przygotujcie dzidy i wprzód ruszcie zbrojni!

Psy złe są tam! Rusz odważnie, sroga będzie walka ta.

Na wzgórzach Seeonee

e C h
Ref. Na wzgórzach Seeonee poluje gromada
e G D
i wszyscy już wiedzą: na łowy to czas!
C D e
Zwierzynę wytropić, jelenia zaskoczyć,
C h e
uderzyć pazurem – tak ze wszystkich sił!

1. Głośno zabrzmiał Pheeał, wołanie gromady,
cała dżungla wie, że potężny to ton.
Bandar-log złękniiony harcować przestaje,
a bawół już zerka, skąd czeka nań cios.
2. Tam cicho Bagheera niczym duch się skrada,
sambhur nieświadomy właśnie gryzie liść.
Bagheera na drzewach pod niebem tam włada,
a dołem do szturmu już rusza Baloo.
3. To wilków kły ostre, w mroku oczy czujne
i prężne mięśnie gotowe na skok.
Gdy tylko zobaczysz takiego myśliwca,
to szybko uciekaj, bo marny twój los.

Bandar-log

D
Bandar-log po drzewach hasa,
A D
lecz nie straszne małpy nam,
Bo Baloo przestrogi znamy
I je wiernie przestrzegamy

Ścieżki dżungli

D

Wszystkie ścieżki dżungli są tak szerokie,

A

D

A

D

że słoń, gdy po nich spaceruje, nie przeciska się.

Pierwsza lekcja dżungli

C

F

G

C

Ref. Nowe wilczki z nami są, delikatne łapki się zwą.

Będą z nami bawić się, ale wcześniej wiedzcie, że:

1. Kto najdłuższy ogon ma? My już wiemy, że to Kaa!
Śliska skóra w słońcu gra – wszyscy wiedzą, że to Kaa.
2. Kto najlepiej prawo zna? To Baloo, przyjaciel nasz!
Groźną łapą daje znak – to Baloo, przyjaciel nasz.
3. Szybki, zwinny, długi skok – to Bagheera, czarny kot.
W słońcu pręży czarny grzbiet. My, Bagheero, znamy cię!
4. Ostre zęby, bystry wzrok – to Mowgliego bracia są!
Zawsze wiernie pomóc chcą – to Mowgliego bracia są.
5. Kto przywódcą zaś jest nam? Zapamiętaj: Akela!
Szare futro, czujny wzrok – znamy ciebie, Akelo!

Hejże nadszedł czas

Hejże, nadszedł czas luby
naszej siły i chluby,
górami kły, pazury i szpony!
Hej, słuchajcie wezwania:
dobrych łowów każdemu,
co praw strzeże dżungli zielonej!

Dżungla wielka jest

D (h) A
Dżungla, dżungla wielka jest,
D (h) A
wilczku, wilczku, nie zgub się!
e fis
Niebezpieczeństw tam bez liku,
G A
więc przygotuj broń swą w mig!

Młody wilk śpiewa

Wilk, młody wilk, wilk młody wilk
zawsze śpiewa, śpiewa, śpiewa ze wszystkich sił! /x2
Wilk stary, wilk stary
zawsze śpiewa, śpiewa, śpiewa ze wszystkich sił! /x2

Mowgli odchodzi

D A D A D A D A
Odchodzi człowiek do ludzi, niech dżungla o tym wie.
D A D A G fis h
Nasz bracie i przyjacielu, nie zapomnimy cię!
G D A D
Twa mądrość i odwaga chroniła nas nie raz,
G D A D
Opuszczać dżunglę przykro, lecz wiemy, że już czas.
Odchodzi człowiek do ludzi, ach płacze w dżungli sam.
Niełatwa jest ta podróż, opuszczać wilczy klan.
Wszak niechaj twa przygoda wśród ludzi nadal trwa,
My tutaj zostajemy, zamknięta droga ta.

Ja jestem Kaa

C G C
 Ja jestem Kaa, co wzrok groźny ma:

C G
 Nie chcesz być zjedzony, czmychaj gdzie się da!

C C
 Ja jestem Kaa, poluję właśnie tak:

C C
 Hipnotyzując wszystko co się da!

Poluj Mowgli

Poluj Mowgli /x2

 Giń Shere Khan! /x2

Stracisz swoją skórę /x2

 Ha ha ha! /x2

Braciszkanie skrzydlaci

G D
1. Do kogo mówisz, do kogo się uśmiechasz,

C D
Święty Franciszku?

G D
Tu ludzi nie ma, las szumi jak rzeka,
C D h e D
Ptaszki świergocą i słyhać Twój głos:

G
Ref. Braciszkanie skrzydlaci

D
Chwalcie Boga, chwalcie Boga,
C G D
Bo czym my stworzenia zdołamy odpłacić,
C G
Jeśli nie piosenką ubogą
G D
Za słońce jasne, niebo czyste
C G h e
I łąki zieleń, i łąki zieleń.

2. Żarnowce rozsiadły się na polanie,
Tworząc złocistą plamę.
A Ty, jakby Cię tłum otaczał
w katedrze wspaniałej i słyhać Twój głos:

3. Coś podniósłszy z ziemi tłumaczysz,
Gestami rąk zaciekawiasz.
Aż stukać przestały głośnie dzięcioły,
liście umilkły i słyhać Twój głos:

Na koniec dnia

a F G a
Czas wieczorny nadszedł już,

a F G C
wilczki kładą się do snu.

C G a e
Chociaż wokół ciemno jest,

a G F e a
wilczki pamiętają, że:

C G
Dobry Pan Bóg jest wśród nas,

a e
by spokojnie minął czas,

C G
aby świtem zbudzić się

a G F e a
i znów śpiewać słowa te.

Dobry Pan Bóg jest wśród nas
i spokojnie minął czas.

Znów jest świt i jasny dzień.

Dzięki, Boże, za nasz sen!